

O krok od tragedii

Data publikacji: 28.11.2014 10:40

Niewiele zabrakło wczoraj na jednym z osiedli w Cieszynie by doszło do tragedii. Właściciel jednego z mieszkań pozostawił odkręcone kurki w kuchence gazowej i poszedł spać. Na szczęście reakcja administracji i policji zapobiegła tragedii.

□

Do zdarzenia doszło wczoraj przed 23, pracownik administracji bloku na jednym z cieszyńskich osiedli stwierdził, że z mieszkania na klatkę schodową ulatnia się gaz. Na miejsce skierowano patrol policji oraz powiadomiono straż pożarną.

- Mundurowi ustalili, że w mieszkaniu przebywa właściciel. Nikt jednak nie otwierał drzwi, dlatego policjanci weszli na balkon i wybili szybę w oknie. Po wejściu do środka okazało się, że mężczyzna spał w pokoju. Zanim zasnął pozostawił odkręcone kurki w kuchence gazowej. Po chwili na miejscu byli już strażacy, którzy przewietrzyli pomieszczenia. – informuje st. asp. Rafał Domagała

32-latką zajęli się ratownicy medycznie. Mężczyznę przebadano również na obecność alkoholu we krwi, wynik był pozytywny – 0,8 promila alkoholu. Okoliczności zdarzenia wyjaśniają teraz cieszyńscy policjanci.

(red)